Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 307 (1031)

BIAŁYSTOK, środa, 29 grudnia 1954 r.

Dziś o godzinie 16-ej

Zgromadzenie Narodowe

rozpocznie ponowne rozpatrywanie

artykulu

Sprawozdanie z obrad nocnych

Strajki protestacyjne we Francji

PARYŻ. - W wielu okręgach Francji nadal odbywają się strajki robotników na znak protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec za-

3.500 robotników wielkiej ni win okręgu paryskiego -

SPD o wynikach głosowania

BERLIN. - Zachodnioniemiecka agencja DPA po-

Wiceprzewodniczący So-cjaldemokratycznej Partii

pierwszy marten stalowni

Huty im. Lenina

KRAKÓW. — Po uruchomieniu aglomerowni w Hucie im. Lenina, główny wysiłek budowniczowie kombinatu koncentrują na przekazaniu do eksploatacji kompleksu I pie-

ca martenowskiego stalowni. W wielkiej hali budynku głównego stalowni zakończono wszystkie zasadnicze prace budowlane i montażowe. Niemal z godziny na godzinę podnosi się temperatura suszenia wnętrza I pieca martenowskiego, która osiągnać ma ponad 1.700 stopni.

W hali stalowni gotowe są również piece do podgrzewania wsadu martenowskiego. W ostatnich dniach nadeszły dla rejonu stalowni potężne 200-tonnowe kadzie surówkowe dostarczone przez Zwią-zek Radziecki i przez hutę "Ferrum".

Ukończone już zostały i od-dane do użytkowania składy złomu, materiałów sypkich, skład i przetwórnia żelazostopów oraz materiałów ogniotrwałych. Od dłuższego już czasu pracuje także kafarownia - obiekt, gdzie odbywa się kruszenie wielkich bloków złomu żelaznego; w ostatniej fazie są prace w oddziale mechanicznym, ogniowego cięcia złomu oraz przy wielkim mieszalniku surówki.

Przy budowie stalowni jak informuje kierownik bu-dowy inż. Aleksiejew — dalszemu przyspieszeniu powinny jeszcze ulec prace prowadzone przez Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych oraz roboty przy budowie sieci energetycznej.

W wiekszości obiektów stalowni stanowiska robocze obejmuje już przygotowana w hutach Związku Radzieckiego oraz w hucie "Pokój" loga eksploatacyjna.

pierwszego

na stronie 2

chodnich.

fabryki "Fives-Lille" przeprowadziło godzinny strajk. Strajkowali również górnicy kopalni węgla w departamencie Gard, robotnicy jednej z największych wytwór-"Otis", trzech przedsiębiorstw budowlanych Marsylii, robotnicy fabryki "Alsthom" w Tarbes, w Brassacles-Mines (dep. Puy-de-Dome) oraz robotnicy fabryki samochodów "Chenard-Walker" w Gennevilliers pod Paryżem.

Niemiec (SPD) Wilhelm Mellies oświadczył, że nieznaczna większość, z jaką francuskie Zgromadzenie dowe pod naciskiem USA uchwaliło punkt układów paryskich dotyczący przyjęcia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego — stanowi zły początek. Mellies podkreślił dalej, że wszelka polityka niemiecka czy europejska, nie uznająca sprawy przywrócenia jedności Niemiec za najważniejsze zadanie, skazana jest z góry na fiasko. SPD — stwierdził Mellies — będzie stanowczo walczyć o politykę przywró-cenia jedności Niemiec.

Przemysł lekki Wkrótce ruszy wykomoł plam

POCZNU według wartości Zadania 1954 roku

zrealizowały już także

WARSZAWA. — Roczny globalny plan produkcji według wartości w cenach niezmiennych wykonał w dniu 24 bm. przemysł lekki. Obok licznych gałezi przemysłu podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego, które zrealizowały swe plany roczne często z nadwyżką — nie wykonały dotychczas swych zadań rocznych przede wszystkim przemysł welnia-ny, a także przemysł dziewiarski.

Białostockie Zakłady Garbarskie

O przedterminowym wykonaniu planu rocznego zamel-dowały zakłady podlegie Cen-tralnemu Zarządowi Przemy-

Roczne zadania w zekresie

Pożyteczna inicjatywa

Dyrekcja Teatru

im. A. Węgierki w Białymstoku

uruchamia druga scene

W piątek 31 bm. premiera komedii Bałuckiego

"Dom otwarty"

Dyrekcja Państwowego Teatru im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku wystąpiła z pożyteczną inicjatywą, uruchamiając drugą scenę w Klubu sali kameralnej TPP-R. Uruchomienie drugiej sceny umożliwi mies: kańcom Białegostoku oglądanie wiekszej ilości widowisk teatralnych.

Premiera pierwszej sztuki na nowej scenie odbędzie się w piątek, 31 bieżącego miesiaca o godzinie 19. Jest to 3-aktowa komedia Michala Baluckiego "Dom otwarty".

Sztukę reżyserował Eugeniusz Poreda, klerownik arniusz Poreda, kierownik artystyczny teatru. Udział w niej biorą: Sylwia Dławichowska, Urszula Grylewska, Maria Homerska, Janina Mrozówna, Izabela Niewiarowska, Danuta Urbanowicz, Zofia Wołoszynowska, Michał Dymitrowski, Edward Gudowski, Stanisław Halski, Olejerd Hanusz, Władysław Olgierd Hanusz, Władysław Hermanowicz, Władysław Hermanowicz, Karwicz, Tadeusz Kozłowski, Edward Laskowski, Tadeusz Molski, Jerzy Mędrkiewicz, Ryszard Wilda, Tytus Wilski ! Zygmunt Wiaderny.

Kierownictwo teatru wypożyczyło salę od Wojewódz-kiego Zarządu TPP-R na razie tylko na okres pierwszego kwartału przysztego roku. W tym okresie druga scena czynna będzie trzy dni w tygodniu. Należy się jednak spodziewać, że druga scena utrzyma się, to znaczy pozostanie na stale. (sg)

żywienia zbiorowego wyko-nały zakłady Związku Spółdzielni Spożywców.

27 grudnia zaloga Bialostockich Zakładów Garbarskich zameldowała o wykonaniu rocznego planu. Plan ilościowy zrealizowano w 103,3 proc., plan w cenach niezmiennych w 102,1 proc., zaś w cenach zbytu w 100,1 proc. Do wyróżniających się robotników, którzy stale przekraczali swoje normy należą - Jerzy Żukowski, Wiktor Karpowicz i Franciszek Zadykowicz.

O przedterminowym wykonaniu planu rocznego zameldował również mistrz tkalni Białostockiej Fabryki Pluszu, Antoni Idźkowski. Idźkowski wraz ze swoim zespołem, roczny plan wykonał już 13 grudnia w 100,3 proc.

Zespół Rybacki Czerwony Folwark w powiecie suwalskim zameldował w dniu 18 bm. o wykonaniu rocznego planu połowów w 100 proc.

Wśród gospodarstw wchodzących w skład zespołu wyróżniły się Wigry, które wykonały swój plan w 120 proc. i Szelment - w 104

Również o przedterminowej realizacji planu rocznego doniosły Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Hajnówce. Wykonały one plan roczny wartościowo w 100 proc. w dniu 24 grudnia

Zniesienie kartek zywnościowych

w Rumunii

BUKARESZT. - KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rada Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej postanowiły, poczynając od 26 grudnia 1954 r. znieść system kartkowy i wprowadzić handel artykułami spożywczymi i przemysłowymi według jednolitych cen państwowych. Ceny szeregu artykułów zostają obniżone o 10 do 20 i wiecej procent

Likwidacja zaległości w o bowiązkowych dostawach żywca wciąż jeszcze wymaga od aktywu politycznego i gospodarczego dużej uwagi. Na szarym końcu wlecze się obok Sokółki i Moniek powiat wysoko-mazowiecki. Bardzo słabo w tym powiecie pracują delegaci MS, a rady narodowe po macoszemu traktują sprawę zlikwidowania zaległości w odstawach żywca. Za malo zainteresowania tymi sprawami przejawia również aktyw gospodarczy.

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

Nie sztuka jest tylko zakontraktować żywiec. Trzeba również zadbać o to, by zakontraktowane sztuki znalazły się na punkcie skupu. Trudno tego jednak dokonać w Tykocinie, gdzie przykład niedotrzymywania umów idzie z góry. Pracownicy GS w Tykocinie zakontraktowali na rok bieżący żywiec, pobralj zaliczki i paszę, a zakontraktowaną trzodę... zabili na własne potrzeby.

LICZA NA DOMYSLNOSC

Pracownicy delegatur MS powiatu białostockiego liczą pewno na domyślność małorolnych chłopów, skoro nie zapoznali ich dotychczas z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 13 listopada o umorzeniu zalegiości z lat ubieglych rol. nikom posiadającym do 3 ha gruntu, którzy wykonali obowiązkowe dostawy za 1954

Byloby to na pewno poważnym bodźcem do szybszego uregulowania zaległości roku bieżącego przez chłopów małorolnych. Delegaci MS powiatu białosteckiego powinni mniej liczyć na domyślność chłopów, a lepiej pełnić swe obowiązki, by tą drogą zmniejszyć konto zaleg. łości swego powiatu.

BEZ WŁAŚCICIELI

 To nie moje – mówila żona Józefa Dworakowskiego z Nosek Śnietnych, gdy poborcy zainteresowali sie krowami, 2 końmi, 6 świniami i 5 owcami. Jednak wskazani właściciele nie przyznali się do rzekomej własności. Sa to zaś te sztuki, które powinny znaležé się na punkcie skupu żywca i jako należność za podatki u poborców, gdyż Dworakowska, kułaczka na 22 hektarach, jak co roku, zalega z obowiązkowymi dosta-

A delegatura MS w Sokołach powinna skorzystać z oby wyrównać trochę zaległości w żywcu, skoro tak trudno znaleźć właścicieli trzody biegającej po Dworakowskiej podwórku.

Oddział produkcyjny Bia-łostockich Zakładów Garbarskich w Białymstoku plan swój wykonał przed terminem we wszystkich wskaźni-kach. W związku z tym za-

Fundusz zakładowy

zależy

od wykonania nlanu

we wszystkich

dziedzinach

Fabryka Pluszu w ubleg-lym roku uzyskała fundusz

zakładowy. Z funduszu tego

wypłacono nagrody przodują-

cym robotnikom, część prze-

znaczono na inwestycje mie-

szkaniowe i socjalne, opóźnia

się tylko zradiofonizowanie zakładu przewidziane z fun-duszu zakładowego.

Niestety, w roku 1954, dy-

rekcja nie mogła wystąpić do

Centralnego Zarządu o przy-

znanie funduszu zakładowe-go, bo chociaż załoga plan

produkcyjny wykonała przed terminem, to jednak nie wy-

konała planu operatywnego i

planu obniżenia kosztów

własnych. Stąd wniosek dla załogi, że rok 1955 trzeba

we wszystkich dziedzinach, by nie stracić funduszu za-

rytmiczną pracą

rozpocząć

kładowego.

kład otrzymał już zaliczkowo sume 25 tysięcy zł. z funduszu zakładowego. Suma ta zostala już rozdzielona w postaci nagród. Zakład otrzy-ma łącznie około 40 tys. zł. Część tych sum przeznaczy się na wyposażenie pieknej świetlicy, której uruchomienie przewidziane Jest w przyszłym roku. (k)

Pamieci Juliana Tuwima

pierwsza rocznice śmierci Juliana Tuwima, odbył sie zorganizowany przez Związek Literatów Polskich, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Teatru Kameralnego w Warszawie, uroczysty wieczór poświęcony pamięci poety.

Prelekcję o twórczości Ju-

WARSZAWA. - 27 bm., w jak glęboko związana jest ona z życiem naszego narodu. z siłami postępu, z tymi, którzy walczą o pokój i lepsze

Podczas wieczoru wiersze Juliana Tuwima recytowali popularni artyści scen warszawskich. *

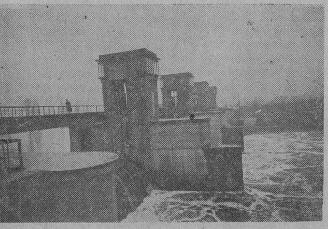
liana Tuwima wygłosił Ry- W dniu 27 bm. — w pierw-szard Matuszewski. Mówił on, szą rocznicę śmierci wielkiego poety polskiego Juliana Tuwima — odbyła się uro-czystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę domu przy ul. Nowy Świat 25 w Warszawie, w którym autor "Kwiatów pol-skich" mieszkał i tworzył w latach 1951—53.

Uroczystość licznych przedstawicieli świata literackiego i artystycznego stolicy. Do zebranych przemówił St. R. Dobrowol-ski składając hołd pamięci Juliana Tuwima, która na zawsze żyć będzie w sercach narodu polskiego.

Odsłoniecia tablicy dokonał wiceminister Kultury i Sztuki J. Wilczek. Tekst tablicy głosi: "Julian Tuwim — poeta - w tym domu mieszkał i tworzył w latach 1951-53".

* W dniu 27 bm. na groble Juliana Tuwima w Alei Za-służonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach złożo ne zostały liczne wiązanki

Pierwsza elektrownia wodna na Wiśle



W miejscowości Przewóz w pow. krakowskim buduje się na Wiśle pierwszą elektrownię wodną, która wkrótce rozpocznie normalną prace. Siła napedową montowanych tam turbin hodzie poteżny strumień wody, otrzymany w wyniku wybudowania na Wiśle tzw. stopnia spiętrzającego.

NA ZDJĘCIU: widok stopnia spietrzającego.
(CAF – fot. Szyperko)

W Zgromadzeniu Narodowym

NOWE MANEWRY

MENDES - FRANCE'A

Debata nocna z 27 na 28 grudnia

PARYŻ, — Na wstępie noenego posiedzenia Zgromadze-nia Narodowego deputowany Gaston Palewski uzasadniał swoje dwa vnioski. Pierwszy z tych wniosków, zaakcepto-wany przez rząd podkreśla, że układ w sprawie Zagłębia Saary stanowi integralną część całości układów paryskich. Drugi wniosek Palewskiego, któremú przeciwstawia się rząd, przewiduje odroczenie realizacji układów paryskich do 1 grudnia 1955 roku, a tymczasem — podjęcie próby nowych rokowań między Wschodem a Zachodem.

Deputowany stwierdził, że nie zadowoliły go argumenty premiera, ja-koby remilitaryzacja republiki bońskiej musiała nastąpić tak czy owak. "Alianci powiedział mówca — nie mo-gą przywrócić Niemcom zachodnim ich potegi militarnej bez zgody Francji". Co się tyczy układu w sprawie Zagłebia Saary, Palewski zwraca uwagę na jego "kru-chość". W sprawie stosunków ze Wschodem oświadcza, że "świat zachodni znalazł się na skrzyżowaniu dróg", i

Palewski stwierdza, że należy podjąć rokowania czterech mocarstw w sprawie Niemiec.

O godz. 22 min. 28 prze-wodniczący poddaje pod gło-sowanie art. 2 i 3 układów paryskich przewidujące przyiecie Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego. Rząd Mendes - France'a połączył z tą sprawą kwestię zaufa-

Głosowanie zakończyło się o godz. 22 min. 45, po czym posiedzenie zawieszono, aby dokonać obliczenia głosów.

Wyniki głosowania nad art. 2 i 3

Artykuły 2 i 3 ustawy ratyfikacyjnej w sprawie przyjęcia Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego zostały zaaprobowane przez Zgroma-dzenie Narodowe 289 głosami przeciwko 251, czyli, że w tej sprawie Zgromadzenie wyraziło zaufanie rządowi.

Dalsze obrady nocne

W dalszym ciagu obrad Zgromadzenia Narodowego po północy 28 grudnia depu-towany Palewski wycofał swoją poprawkę domagającą się odroczenia realizacji układów paryskich do 1 grudnia 1955 roku. Następnie wy-cofał również swoją poprawkę deputowany Loustanau -Lacau (poprawka ta przewidywała wejście układów paryskich w życie dopiero po podpisaniu przez uczestni-czące kraje dodatkowego protokółu w sprawie ścisłego wykonania tych układów).

Co się tyczy poprawki deputowanego Palewskiego, przewidującej jednoczesną wymianę dokumentów ratyfikacyjnych wszystkich układów paryskich (łącznie z układem w sprawie Zagłę-bia Saary) — to Mendes-France wycofał kwestję za-ufania. Większość Zgromadzenia przyjęła tę poprawkę w głosowaniu przez podnie-

Niezwłocznie potem Zgromadzenie przeszło do sprawy artykułu pierwszego ukła-dów paryskich, który został już odrzucony na plenum w dniu 24 grudnia. Artykul ten przewiduje, jak wiado-mo, remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach "unii zachodnio - europejskiej". W myśl życzeń rządu Zgromadzenie rozpatruje go ponownie. Zgodnie z regulaminem, obrady plenarne przerwano na godzine, ażeby umożliwić komisji spraw zagranicznych wypowiedzenie się na ten

Około godziny 2 dnia 28 bm. komisja spraw zagra-nicznych wypowiedziała się 20 głosami przeciwko 19 przy 4 wstrzymujących się przeciwko ponownemu głosowaniu nad artykulem pierwszym ustawy ratyfikacyjnej. W związku z tym rząd sta-nął wobec trudności natury proceduralnej. przedstawienie tej sprawy w Zgromadzeniu wymaga jak wyjaśnia agencja France Presse — zgłoszenia przez rząd nowego tekstu powtarzającego treść artykułu pierwszego; tekst taki mógłby także zgłosić jeden ze l

zwolenników rządu. Zgro-

madzenie będzie musiało mypowiedzieć się specjalnie na temat tej kwestii proce-duralnej i dopiero potem premier będzie mógi postawić — tak jak pierwotnie zamierzał — kwestię zaufa-nia w związku z artykułem pierwszym.

W tym stanie rzeczy pre-mier Mendes - France po-stawił na razie kwestię zaufania co do całości projektu ustawy ratyfikacyjnej w tej formie, w jakiej przyjęło go dotychczas Zgromadzenie, tzn. bez artykułu pierwszego. Głosowanie nad projektem ustawy ratyfikacyjnej bez artykułu pierwszego, łączone z kwestią zaufania dla rządu, wyznaczono na środę, dnia 29 bm. o godz. 16.

Według ostatnich doniesień premier Mendes-France w dalszym ciągu postedzenia nocnego miał wystąpić z nowymi propozycjami. I

Eisenhower grozi

"rewizją" polityki USA

wobec Francji

Obawy Churchilla

NOWY JORK. — Dnia 27 bm. w późnych godzinach nocnych, bezpośrednio przed głosowaniem we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, kampania nacisku amerykanskiego na Francję osiągnęła punkt kulminacyjny.

Amerykańskie agencje prasowe rozpowszechniły wiadomość, że samolot prezydenta Eisenhowera znajdującego się w miejscowości Augusta (stan Georgia) jest gotów do lotu... Prezydent Eisenhower postanowił bowiem w wypadku, jeżeli Mendes-France poniesie porażkę w parlamencie, udać się niezwłocznie do Waszyngtonu, by wydać zarządzenia w sprawie "rewizji" polityki amerykańskiej wobec Francji.

NOWY JORK. - Agencja United Press donosi, że premier W. Brytanii Churchill odbył telefoniczną rozmowę z prezydentem Eisenhowerem w sprawie sytuacji we Francji.

Churchill — jak się dowia-duje waszyngtoński korespondent United Press - jest "głęboko wstrząśnięty faktem, iż parlament francuski wypowiedział się przeciwko układom paryskim". Churchill u-waża, że "jeśli nawet parlament francuski zmieni swa własną decyzję i w drugim głosowaniu zatwierdzi układy paryskie" — to jednak "nasu-wa się poważne pytanie, w jakim stopniu można bedzie w przyszłości ufać Francji, że wywiąże się ze swych zobowiązań" wobec bloku atlantyckiego. W związku z tym Churchill pragnąłby odbyć narade z Eisenhowerem

Posiedzenie rządu wietnamskiego



PRZECIW PROCESOWI KPD BERLIN. — Członkowie Trybunatu Konstytucyjnego w Karlsruhe otrzymali dotychczas ponad 50 tysięcy listów, w których przedstawiciele wszystkich warstw ludności Niemiec żądają zaniechania procesu przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec.

PROWOKACJE KUOMINTANGOWCÓW

PEKIN. — W dniu 23 grudnia oddział kuomintangowców wyląoddział kuomintangowców wyladował na jednej z wysp w pobliżu Quemoy i zaatakował latarnie morską w miejscowości
Weitu. Atak został odparty
przez oddziały chińskiej armii
ludowo-wyzwoleńczej i milicji.
Jeden z żolnierzy kuomintan
gowskich został wzięty do niewoli.

CHŁOPI HINDUSCY WALCZĄ O ZIEMIĘ

BOMBAJ. — W hinduskiej wsi Valod policja krwawo stłumiła bunt chłopów, którzy zebrali się tłumnie w posiadłości pewnego obszarnika, by zaprolestować przeciwko bezprawnemu rugo waniu z ziemi kilku mieszkańców wsi. Zaalarmowana policja przystąpiła natychmiast do akcji i oddala serie strzałów do rebranego tłumu. 8 chłopów zostało zabitych, znaczna ilość odniosła rany. niosła rany.

NOWY RZAD SUDANU PARYZ — Jak donosi agencja France Presse, gubernator Su-danu Hau zatwierdził skład no-wego rzadu. Premierem został Ismail Al-Azhari, który obejmu-je jednocześnie teke ministra spraw wewnętrznych i ministra

HANOI, - Wietnamska Agencja Prasowa podaje, że odbyło się tu pod przewodnictwem prezydenta Ho Szi Mina posiedzenie Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Referat o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej wygłosił wicepremier Fam Wan Dong, a referat o wykonaniu układu rozejmowego dowódca naczelny Wietnamskiej Armii Ludowej Wo Nguen Giap.

Na posiedzeniu omawiano ponadto szereg zagadnień dotyczących reformy rolnej w okregach niedawno wyzwolonych oraz odbudowy przemysłu i rolnictwa. Przewodniczący komitetu pomocy społecznej złożył sprawozdanie z przebiegu prac nad planem pomocy dla ludności okręgów, które silnie ucierpiały od działań wojennych lub klęsk żywiołowych.

Prezydent Ho Szi Min swym przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu podkreślił, że głównym zadaniem rządu w dziedzinie gospodarczej jest zaleczenie ran zadanych przez wojnę, odbudowa gospodarki narodowej i stoppoprawa warunków niowa bytu wszystkich warstw lud-

W Dżakarcie rozpoczęła się konferencia premierów pięciu krajów

Azii południowo-wschodniej

DELHI. - W Dżakarcie (stolica Indonezji) rozpoczęła się 28 grudnia br. konfe-rencja premierów Indii, In-donezji, Burmy, Pakistanu i

Pierwsza konferencja premierów państw Azji połud-niowo-wschodniej odbyła się w kwietniu 1954 roku w stolicy Ceilonu - Colombo.

Pismo II Zjazdu Pisarzy Radzieckich

do KC KPZR

MOSKWA. W związku z zakończeniem obrad II Wszech-związkowy Zjazd Pisarzy Radzieckich wystosował do Ko-mitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pismo, w którym czytamy m. in.:

Pisarzy Radzieckich śle Komitetowi Centralnemu KPZR serdeczne pozdrowienia.

My, przedstawiciele wielo-narodowej literatury naszej wielkiej ojczyzny, składamy wyrazy wdzięczności drogiej Partii Komunistycznej za jej Partii Komunistyczne wnikliwą troskę o nieustan-ny rozwój naszej literatury, ku nowym osiągnięciom zwycięstwom...

W nowym statucie Związku Pisarzy ZSRR, uchwalonym na II Wszechzwiązkowym Zjeździe, mówimy o szczytnym powołaniu literatury socjalizmu:

Powołaniem literatury radzieckiej jest ukazywanie w wysoce artystycznej formie piękna i wielkości idei komunizmu, aktywna walka z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzkiej, uosabianie z całą wszechstronnością w postaciach swych bohaterów

ktokolwiek narzuci

Wywiad

Dżilasa

"New York Times" stwierdza, że Dżilas "rzucił ostre

wyzwanie swym dawnym to-

warzyszom", krytykując ist-niejący w Jugosławii ustrój

polityczny oraz oświadczajac,

że "należy stworzyć nowa

wprowadzić w Jugosławii sy-

partie socjaldemokratyczną

stem dwupartyjny".

II Wszechzwiązkowy Zjazd ich twórczej pracy, życia społecznego i osobistego, odważne ujawnianie sprzeczności i konfliktów powstających w

> Realizm socjalistyczny - to nowy etap w historii artystycznego rozwoju ludzkości. Rozumieją to dziś ludzie we wszystkich krajach świata, wszędzie tam, gdzie dociera słowo pisarza radzieckiego, Wpływy idei i obrazów naszej literatury wzrastają z roku na rok w całym świecie.

Piszmy tak, aby bohaterowie naszych książek byli towarzyszami młodzieży i dzieci, byli dla nich wzorem godnym naśladowania! Piszmy tak, aby czytelnik - człowiek pracy, wkraczał w ślad za naszym bohaterem w dziedzinę twórczości i walki o umacnianie wspaniałego nowego ustroju rozumnych i pięknych stosunków między

Piszmy tak, aby słowo nasze brzmiało dla ludzi uciśnionych, mieszkających w najdalszych nawet krajach, jak słowo przyjaciół i braci wspierających ich w ciężkiej walce, aby brzmiało, jak hymn wolności!

II Zjazd Pisarzy Radzieckich stanowi słup milowy w rozwoju naszej literatury. Pisarze są zdecydowani rady-kalnie usprawnić działalność Związku Pisarzy Radzieckich, wzmóc w swych szeregach samokrytykę, położyć kres wszelkim przejawom samozadowolenia i zarozumiałości, walczyć o stosowanie wysokich kryteriów artystycznych przy ocenie twórczości literackiej. Pisarze są zdecydo-wani zwalczać stale wszelkie odchylenia od realizmu socjalistycznego, przejawy obcej nam ideologii burżuazyjnonacjonalistycznej i kosmopo-litycznej, wpływy naturalizmu i formalizmu burżuazyj-

Te same myśli f uczucia, jakimi żyje ukochany naród i partia, przepełniają życie i twórczość pisarzy radzieckich.

Bronimy sprawy pokoju na całym świecie i pragniemy z całego serca przyczynić się do jej zwycięstwa. Dziś firmament pokoju znów zasnuły ciemne chmury. Jeżeli popełniona zo tanie zbrodnia i roz poczęta będzie nowa wojna światowa, pisarze radzieccy poświęcą swój talent, sztukę i życie w obronie ojczyzny socjalistycznej, z taką samą ofiarnością jak podczas ostatniej wojny przeciwko faszy-zmowi niemieckiemu, zakończonej rozgromieniem tyranii hitlerowskiej.

Naród chiński

nie spocznie w walce o pokój i wyzwolenie całej swej ojczyzny

Deklaracja sesji Ogólnochińskiego Komitetu

Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej PEKIN. — Agencja Nowych Chin podaje tekst deklaracji plenarnej sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej. Deklaracja głosi m. in.:

"Jeśli Naród chiński dąży do stworzenia kwitnącego i szczęśliwego kraju socjali-stycznego, do pokoju na canarodowi chińskiemu woine. naród chiński odeprze z całą moca interwentów i prowołym świecie. Jednakże amekatorów". Słowa te są wyrarykańskie koła agresywne, zem jednomyślnej i zdecydopragnące sprawować kontrolę nad całym światem, nie pogodziły się z haniebną wanei woli narodu chińskieklęską poniesioną w Chinach, nie zaprzestały ingerencji i agresji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej. Od czerwca 1950 r., kiedy rząd USA rozpoczął wojnę agresywną w Korei, okupuje on Taiwan będący terytorium NOWY JORK. - Dziennik "New York Times" opuchińskim. Obecnie, po zablikował wywiad z byłym za-stępcą przewodniczącego Fe-deralnego Komitetu Wykowarciu ze zdradziecką kliką czangkaiszekowską tzw. "u-kładu o wzajemnym bezpienawczego Skupszczyny Jugoczeństwie", rząd USA otwar-cie ingeruje w wewnętrzne słowiańskiej — Milovanem Džilasem, usuniętym ze stanowisk partyjnych w styczniu 1954 roku sprawy Chin, dokonuje podziału terytorium chińskiego,

Ludowa Polityczna Rada Konsultatywna jednomyślnie wyraża oburzenie z powodu tego poważnego aktu prowokacji wojennej ze strony rządu USA. Rada uroczyprzyrzeka wyteżyć wszystkie siły, aby wcielić w życie wspólną deklarację w sprawie wyzwolenia Taiwa-nu, opublikowaną 22 sierpnia bieżącego roku przez wszystkie demokratyczne partie i ugrupowania oraz organizaludowe Chin. Naród chiński nie spocznie, dopóki Taiwan nie zostanie wyzwo-

jawnie podważa suwerenność

ChRL i grozi wojna narodo-wi chińskiemu. Naród chiń-

ski nie będzie tego tolero-

Karta Narodów Zjednoczonych przewiduje, że nie wolno dokonywać zamachów na integralność terytorialną i niezawisłość polityczną jakiegokolwiek państwa. Chiny nigdy nie będą podważały integralności terytorialnej i niezawisłości politycznej innych państw, a jednocześnie nie zniosą żadnych ataków strony jakiegokolwiek państwa na własną integralność terytorialną i niezawisłość polityczną.

Minister spraw zagranicznych Czu En-lai oświadczył:



Moja droga, daj ten miecz stryjowi. On przecież chce ciebie bronić (O. Stembra - "Dikobraz") zawsze jedną myśl szczegol-

nie na względzie: wzrost sze-

regów partyjnych. Niejeden

z nich może i powinien ubie-

gać się o legitymację kandy-

data. Rozmowa z sekretarzem komitetu, opieka grupy par-

tyjnej, pierwsze partyjne za-

dania przygotują go do wstą-pienia do partii. W ten spo-

sób umocnią się organizacje

partyjne przyjmując najlep-

szych aktywistów Frontu wprost z roboty na której

wyrośli, a proces ich rozwo-

o wiele szybciej w szeregach

W człowieka

trzeba wierzyć

Ogromne bogactwo stanowi

aktyw, który wychowała par-

tia w okresie wybotów. Ludzie ci zasłużyli, by darzyć ich pełnym zaufaniem, wiarą,

sympatia. Wiara w ludzi, w

to, że potrafią wiele zdziałać,

że tkwią w nich niewyczer-pane pokłady dobrego — to piękna cecha działacza par-

tyjnego. I właśnie ta wiara,

to zaufanie - maja ogromne

znaczenie w pracy z bezpar-

tyjnym aktywem. Ludzie po-

trzebują tego do rozwiniecia

skrzydeł jak roślina słońca.

Daje to poczucie własnej

wartości i znaczenia w społe-

czeństwie, pomaga włączyć

się śmiało w nurt naszego ży-

cia i tym, którzy na skutek

takiej czy innej skazy w ży-ciorysie — stali dotąd na u-

boczu skurczeni jakoś w so-

Chcemy wychować naszych

bezpartyjnych aktywistów na

ludzi, którzy potrafią śmiało krytykować to, co uważają za

złe, wygarną każdemu praw-

dę, wytkną braki również or-

ganizacji partyjnej. Chcemy,

aby bezpartyjny aktywista wraz z partią czuł się współ-

odpowiedzialny za to, co dzieje się w jego fabryce czy

gromadzie, co dzieje się w ca-

dysponuje mnóstwem środ-ków dla zachowania i umoc-

nienia kadr bezpartyjnego

aktywu. I tymi wszystkimi

środkami trzeba się posługi-

wać w codziennej pracy.

Każda organizacja partyjna

bie, niepewni.

łym kraju.

organizacji partyjnej.

będzie postępował dalej

Dorobek który trzeba pomnożyć

rzechodziliśmy dawniej obok tych ludzi z głową zaprzątniętą mnóstwem kłopotów, mnóstwem zadań czasem, gdy patrzyliśmy jak spokojnie o ustalonej porze zabierali się do domu, przemknęła zawistna myśl: takim to dobrze, o nic się nie trapią... Pędziliśmy dalej, myśląc z żalem, że wszystko trzeba samemu, że wyręczyć sie nie

Patrzyliśmy zdumieni nieraz na tych samych ludzi podczas dni przedwyborczych. Szybko odpowiedzieli na wezwanie partii. Skromna, cicha maszynistka po pracy dzwoniła odważnie do drzwi sąsiadów, przypominając o sprawdzeniu list wyborczych. Tkaczka, której zawsze spieszyło się do domu, teraz w komitecie Frontu rozprawiała zapamiętaniem o sprawach fabryki. Chłop — myślałeś dawniej, że nie patrzy dalej poza swe morgi — debatował do późna w noc o tym, kto powinien zasiąść w gromadzkiej radzie. Urzędnik - zdawało się, że świat jego nie wybiegał dalej poza biurko – teraz działacz Frontu.

Wyrosły nowe kadry

Wyrósł jak na drożdżach aktyw bezpartyjnych chło-pów, robotników i inteligentów, liczny aktyw garnący się do pracy społecznej skupiony wokół organizacji partyjnych - cenny dorobek partii z pamiętnych dni wyborów. I wyrosło przed każdą organizacją partyjną — na wsi, w fabryce, w urzędzie — palące zadanie, żeby ludzi tych nie zgubić, żeby znów nie przy-siedli gdzieś na boku, żeby podtrzymać i dalej rozpalać

= KRONIKA kulturalna

"Witamy Nowy Rok" – pod takim tytułem sztukę sceniczną Ewy Szelburg Zarembiny przygotowuje zespół dziecięcy przy Spółdzielni Inwalidów "Dozór Mienia". Poza TPD jest to jedyny zespół w Białymstoku, który pomyślał o spotkaniu Nowe-go Roku. Dzieci ćwiczą z wielką zaciętością i ambicją Nie dziwnego. Już 17 instytucji białostockich zwróciło się do nich z prośbą o wy-

Białostocczyzna odczuwa brak własnej twórczości literackiej. Pierwszym krokiem w kierunku pobudzenia życia literackiego na Białostocczyźnie jest Koło Zainteresowań Literackich, które niedawno rozpoczęło swą pracę. Koło ków. Powstały sekcje: poezji, prozy, regionalnej twórczości ludowej. Zaplanowane są sekcje: dramaturgii, recenzji, tłumaczeń, satyry i humoru, reportażu i publicystyki, miłośników literatury.

Zainteresowani mogą się zgłaszać codziennie w godzinach od 10 do 20. Można też nawiazać łaczność droga listową. Podajemy adres: Kolo Zainteresowań Literackich Blałystok, ul. Kilińskiego 8, Literackich Zwiazkowy Dom Kultury.

społecznej, poglębiać zrozumienie spraw naszego kraju,

jego potrzeb. Dążymy do tego, żeby nie popełniać dawnych błędów i doskonalić metody partyjnego kierownictwa. Nie tylko nie utracić, ale pomnożyć musimy osiągnięcia kampanii wyborczej, wykorzystać ludzki zapał, gotowość do tego, by dać z siebie jak najwięcej dla społeczeństwa.

Jest w każdym komitecie Frontu Narodowego lista bezpartyjnych aktywistów. Wiele z tej listy można odczytać, wiele trudności za jej pomocą rozwiązać, wiele spraw pchnąć naprzód. Wyrosły kadry - można i trzeba nimi mądrze gospodarować i dalej

je wychowywać. Potrzebne są one w dalszym ciągu w komitetach Frontu Narodowego. Potrzeba w nich dobrych agitatorów. Bezpartyjni agitatorzy zasłużyli sobie na prawdziwe uznanie za swą pracę podczas wyborów. Pomagaliśmy im, uczyliśmy jak argumentować, jak zbijać wrogie teorie. Nie wolno i teraz pozbawiać ich tej pomocy. Dla nich powinno znaleźć się miejsce na kursach partyjnych, na naradach agitatorów czas na pogadankę o aktualnych zagadnieniach. Musi się znaleźć i czas w komitecie partyjnym na rozmowe z tymi ludźmi, żeby się dowiedzieć, czy nie mają trudności, wyrazić uznanie dla ich pracy, lub powiedzieć: bracie, przydałoby się, żebyś pomógł nam w tym czy w owym. Do-brze przecież będzie, gdy agitator Frontu porozmawia np. z robotnikiem zaniedbującym się w pracy, albo pójdzie do rodziców młodzieńca, który wpadł w złe towarzystwo i zaczyna knajpę przekładać nad fabrykę, albo gdy pogada z chłopem opóźniającym się w

Umiejetnie kierować i wychowywać

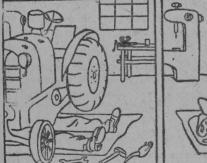
Wychować taka kadrę bezpartyjnych agitatorów i stale z nia pracować - to ogromna pomoc dla organizacji partyjnej, o ileż większa możliwość oddziaływania na załogę fabryki czy kopalni, lub mieszkańców gromady! Czy nie jest obowiązkiem

sekretarza komitetu partyjnego porozmawiać z przewodniczącym rady, koła ZMP, czy prezesem ZSCh, wspólnie zastanowić się nad ludźmi, którzy wykazali zdolności organizacyjne, inicjatywe, umiejetność kierowania? Podsunać myśl kogo lepiej wykorzystać w danej organizacji, komu powierzyć Niech np. gospodyni wiejska, która wyróżniła się w pra-Frontu Narodowego, zajmie się zorganizowaniem konkursu hodowlanego, młody przodujący tokarz niech podciąga w pracy ko-legów, a górnik - związ-kowiec rozrusza swą grupę związkową. A może skierować kogoś na szkolenie zawodowe, żeby powierzyć mu potem bardziej odpowiedzialne zadanie?

Przegladając kadry bezpar-

POD TRAKTOREM

W niektórych POM-ach opieszale przebiegają re monty zimowe traktorów.





Jak się już leży pod tym traktorem to i pospać (Według "Ludas Matyi")

W najbliższych dniach ogłasimy wyniki "Konkursu dla wszystkich"

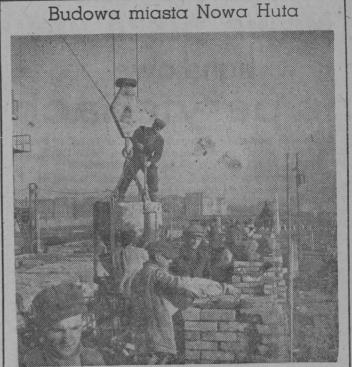
"Konkurs dla wszystkich" - ogłoszony przez Redakcję "Gazety Białostockiej" i Białostockie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych na najlepszą korespondencję dotyczącą uprawy roślin włóknistych, hodowli owiec, jedwabników i zwierzat futerkowych dobiegł końca.

W czasie trwania konkursu otrzymaliśmy szereg cennych wypowiedzi. Oto co między innymi pisze Franciszek Kuczyński ze wsi Stołowacz w pow. bielskim: Uprawa lnu na swoim czterohektarowym gospodarstwie zajmuję się od 1948 roku. Co roku kontraktuje 0,25 ha lnu. Uprawę lnu prowadzę w taki sposób: pod pszenicę ozimą daję obornik, a gdy ją skoszę, zaraz robię podorywkę, a potem pole bronuję. Późną jesienią przeprowadzam orkę głęboką, a na wiosnę skoro można wejść na pole z koniem stosuję włókowanie, po tygodniu glebę bronuję, a następnie za kilka tygodni robie orkę...

Dalej Kuczyński pisze: "W tym roku zebrałem z 25-arowej plantacji 14 i pół kwintala lnu - słomy o wysokości metra, otrzymując przy sprzedaży III klase lnu. Kontraktacja lnu bardzo mi się opłaca. Zachęcam więc wszystkich rolników, aby uprawiali jak najwięcej lnu z pożytkiem dla państwa i z korzyścią dla siebie".

Autorzy wypowiedzi konkursowych szczegółowo opisują, w jaki sposób wprowadzali i wprowadzają nowe metody uprawy roślin włóknistych i hodowli oraz jakie mają osiągnięcia.

Wszystkich uczestników "Konkursu dla wszystkich" zawiadamiamy, że wyniki konkursu wraz z listą nagrodzonych podamy w jednym z najbliższych numerów naszej gazety.



Coraz więcej nowoczesnych mieszkań przybywa na osiedlu A-31 w Nowej Hucie. Osiedle A-31 budowane jest metoda kompleksową. Stosuje się tu potokowy system budowy oraz elementy prefabrykowane jak stropy, schody, przedproża itp.

NA ZDJĘCIU: fragment budowy osiedla. Przy pracy brygada Józefa Maro.

Spółazielcy dzielą dochody

Rodzina Malinowskich otrzymała:

* 3520 kg zboża * 4 000 kg ziemniaków * 800 zł w gotówce

Spółdzielnia produkcyjna Szepietowie-Podleśnym jaw Szepietowie-Podleśnym ja-ko pierwsza w rejonie POM Czyżew sporządziła roczny bilans i dokonała podziału do-chodów.

Spółdzielcy w Szepietowie-Podleśnym już poraz drugi dzielą dochody. Z obowiązkowych dostaw zboża, mleka ziemniaków wywiązali się całkowicie, jedynie mają pewne zaległości w dostawach żyw-ca. Spłacili też wszystkie należności wobec instytucji gospodarczych.

W drugim roku zespołowego gospodarowania znacznie powiększył się majątek spół-dzielczy. Za kredyty uzyska-ne od państwa spółdzielcy z Szepietowa-Podleśnego zakupili 9 sztuk bydła, kilka rasowych macior i knura oraz 5 sztuk owiec. Dorobili się też własnej żniwiarki, koslar-

ki, siewnika zbożowego i nawozowego, młynka, i dwóch wozów. Sposobem gospodar-czym wybudowali 4 silosy i

W ubiegłym roku zebrali z 1 hektara żyta 9 q, pszenicy 10 q i ziemniaków 110 q. A w tym roku ta sama ziemia wydała im 13 q żyta, 13 q pszenicy i 175 q ziemniaków.

Na jedna dniówkę obra-chunkowa spółdzielcy w Sze-pietowie-Podleśnym otrzyma-li: żyta — 2,3 kg, pszenicy — 1,2 kg, jęczmienia – 0,9 kg, ziemniaków – 5 kg i 1 zł w gotówce, nie licząc już pa-szy dla bydła utrzymywanego przez członków na gospodar. stwach przyzagrodowych.

Kazimierz Pawlak razem z żoną otrzymał obecnie z podziału dochodu 2.270 kg zbo-2.600 kg ziemniaków. podczas gdy w ubiegłym roku przy tej samej wydajno-ści pracy otrzymał tylko 1.700 kg zboża. Już z tego widzimy o ile wzrósł dochód Pawlaka, A przecież Pawlak prócz tego utrzymuje na gospodarstwie przyzagrodowym 2 krowy i cielę, 6 sztuk trzody, 4 owce i sporą ilość drobiu, z czego również ma pokaźny dochód.

Rodzina Stefana Malinowskiego wyrobiła 800 dniówek obrachunkowych, za które o-trzymała 3.520 kg zlarna, 4.000 kg zlemniaków, 1.600 kg buraków pastewnych 4.000 kg słomy i 800 zł w gotówce. Stefan Malinowski utrzymuje na swej działce przyzagrodowej 2 krowy, kilka sztuk trzody i owiec oraz 25 sztuk drobiu.

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym spółdzielcy w Szepietowie-Podleśnym wybrali nowy zarząd.

> EDWARD CECERSKI korespondent

Uprawa. tytoniu to czysty zysk

Na terenie powiatu monieckiego rozwija się uprawa tytoniu. Chłopi przekonali sie* już o korzyściach płynacych z kontraktacji tytoniu. Piotr Rutkowski z Dolistowa Starego obsiał tytoniem 1.410 m². Za zbiory z tego obszaru otrzymał 2.870 zł. Stanisław Krzywosz ze wsi Mocusze za zbiory tytoniu z 1.600 m², otrzymał 3.472 zł, a Antoni Smoliński z Bobrówki ze swojej plantacji uzyskał 3.265 zł dochodi

> K. SOKOŁ korespondent

Dyrekcja też musi dotrzymać słowa

W lipcu bieżącego roku, botników i 8 pracowników ka – umysłowych Pojechale (z.) Polski Ludowej, przedstawiciele dyrekcji i przedstawiciele załogi Białostockiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego podpisali umowę o długoterminowym współzawodnictwie. Dziś, z perspektywy minionego półrocza, postaramy się dokonać analizy jej realiza-

Jeśli chodzi o załoge, trzeba stwierdzić, że dała z siebie niemało wysiłku, aby dotrzymać słowa. Plan produkcyjny za trzy kwartały br. wykonała nie w 106 procentach, jak zobowiązała się w umowie, lecz w 112,2 procenta. Liczba robotników biorących udział we współzawodnictwie pracy wzrosła do 79,6 procenta całej załogi. Ale nie osiagneła jednak 90 procent całej załogi, jak zobo-wiązano się w umowie.

Nie ulega wątpliwości, iż jedną z przyczyn tego stanu rzeczy był fakt, że robotnicy byli zniechęceni niedotrzymaniem amowy przez kierownictwo BPZB. Jak wykazała ostatnia analiza realizacji umowy - 22 zobowiązania nie są wykonywane przez kierownictwo BPZB. Inne, o ile są realizowane, to z du-żym opóźnieniem. Większość zobowiązań dotyczących poprawy warunków socjalnobytowych załogi, nie została w pełni wykonana.

I tak plan kolonii letnich wykonano tylko w 96 pro-centach. Na wczasy pracownicze wyjechać miało 16 ro-

dla uczczenia 10-lecia umysłowych. Pojechało tylko nie dopuścić do wypadku"! 6 robotników i 6 pracowników umysłowych. Rada zakładowa niedostatecznie spopularyzowała wczasy pracownicze. Nie wywiązała się także ze swoich obowiazków odpowiedzialna za wykonanie tego zobowiązania kierowniczka sekcji socjalnej BPZB, ob. Janina Wszędyrówna.

Poważnie zaniedbano przygotowanie hoteli robotniczych na zimę. Kiedy czytamy zobowiązania kierownictwa BPZB, dotyczące tego zagadnienia, nie widzimy terminu wykonania. W taki sposób można więc przygotowywać hotele przez wiele miesięcy. I tak na przykład przez dłuższy czas hotel na budowie nr 18 nie posiadal ani światła, ani opału. Nie było żadnego grzejnika, na którym robotnicy mogliby zagotować wodę na herbatę. Nie lepiej było w hotelach na budowie w Fastach.

"Zapomniano" tam o przystoscwaniu pieców do palenia węglem. Podobnych przykładów można by przytoczyć znacznie więcej. Odpowiedzialny z ramienia kierownictwa BPZB za przygotowanie hoteli na zimę, ob. Henryk Spiczko, nie bardzo przejął się swoimi obowiąz-

W umowie o długoterminowym współzawodnictwie. kierownictwo BPZB zobowiązało się wprowadzić w życie hasło towarzysza Szlę-

A na budowach stan bezpieczeństwa i higieny pracy jest dalej niezadowalający. Rusztowania są często robione ze starego materiału, a więc mogą się łatwo załamać (jak to miało miejsce na budowie nr 18). Niedawno pisaliśmy o skandalicznym "bezpieczeństwie" pracy na budowie w Fastach.

O czym świadczą powyższe fakty? O tym, że dyrekcja BPZB podpisała swoje zobowiązania "lekką ręką" Świadczą o bezduszności i braku odpowiedzialności kierownictwa BPZB.

Nie bez winy jest także or ganizacja partyjna w BPZB. Powinna ona zrozumieć, że polityczne kierowanie współzawodnictwem pracy, to nie tylko ciągła mobilizacja załogi do wykonywania planów produkcyjnych, lecz także czuwanie, aby sprawy robotników, ich postulaty były realizowane przez kierownictwo zakładu.

Również rada zakładowa słabo pracowała w tym ro-ku. Zabrakło tam pracy kolektywnej wszystkich jej członków.

Wniosek jest jeden Trzeba, aby kierownictwo BPZB organizacja partyjna, aktyw związkowy wyciągnely na-ukę z tegorocznych doświadczeń w realizacji umów o współzadługookresowym Sytuacja musi wodnictwie. się zmienić na lepsze w roku przyszłym.

Realizujemy postulaty wyborców

Nowe placówki handlowe na peryferiach

dium MRN wydał zarządzenie dyrekcjom MHD i PSS, aby uruchomiły kioski i sklepy na peryferiach miasta.

stycznia uruchomi się kioski z artykułami przemysłowymi i spożywczymi na ul. Dojlidy Fabryczne i na Wygodzie.

W tym samym czasie przy ul. Gdańskiej uruchozostanie do chwili

Na Sylwestra

"Podlasianka" będzie już czynna

Nareszcie, po welu nie do-trzymywanych terminach nowa kawiarnia "Podlasianka" zosta-nie uruchomiona 31 grudnia. W tej chwili w nowym lokalu zawiesza się portiery i firanki oraz ustawia bufety.

pierwszych dniach wybudowania sklepu murowanego, mały kiosk z artykułami galanteryjnymi papierniczymi.

Przy ul. Dojlidy Fabryczne 13 otwarty także zostanie nabiałowo sklep nowy piekarniczy.

Wyborcy Wysokiego Stoczku żądali, aby uruchomić w ich dzielnicy zakłady: fryzjerski i szewski. W tej chwili w lokalach tych Roszarnia Lnu przeprowadza na własny koszt remont.

Otwarto przed kilkoma dniami warsztat szewski przy ul. Dojlidy Fabryczne. Przy tej samej ulicy w pierwszych dniach stycznia uruchomi się także zakłady: krawiecki i fryzjerski.

Z cyklu. Zdarzenia prawdziwe

Najlepsza na 45

ostatnio, że Spółdzielnia Krawiecka "Po-kój" słynąca dawniej z brakoróbstwa zmieniła radykal. nie styl swojej pracy i nierówne lub źle wszyte rękawy rzadko się już tam zdarzaja. Postanowiłem zajść w dniu 27 bm do punktu usłu-gowego nr 1 tej spółdzielni, który mieści się przy ul. Kilińskiego, aby zamówić sobie szary garnitur.

Byłem jeszcze na korytarzu, kiedy usłyszałem głośne śmiechy mężczyzn i piski ko-

Nie wiedziałem co się wewnątrz dzieje i wahałem się czy w ogóle zajść. Uchyliłem w końcu drzwi i zajrzałem do środka. W pierwszym pokoju było tylko dwóch zalanych w "drobną kaszkę" męż-czyzn. "Korzystali" z aparatu telefonicznego.

W międzyczasie zdążytem zauważyć, że dzikie piski dochodziły z pokoju obok, a za oszkloną ścianą w warsztacie krawieckim panowało o-żywienie. Ktoś opowiadał anegdotę, a reszta śmiała się

nieprzytomnie. Musiałem przerwać obserwacje bo zwrócił się do mnie, pytając w jakiej sprawie przyszedłem, jeden z "korzystających" z telefonu.

Dowiedziawszy się, że chcę sobie zamówić garnitur, otworzył oszklone drzwi i ryknał w głąb pracowni.

Krojczy – interesant!Z warsztatu ruszyło do mnie dwóch zalanych "w nieboszczyka" obywateli.

Stali przez pewien czas i patrzyli załzawionym wzrokiem. W końcu jeden z nich młodszy, w czarnych butach, zapytał o co mi chodzi.

- Odwal się, przecież ja jestem krojczy – przerwał drugi osobnik z długa biała nitka na karku i poczał coś bełkotać. Z tego wszystkiego zrozumiałem, że spółdzielnia nie ma szarego materiału, a brązowa i granatowa w "nikte" paski sześćdzie-siątkę, lepsza od setki. — Ale najlepsza, to ta na 45 procent — rzucił mi w

twarz krawiec (ten w butach) robiąc przy tym straszliwe Potem chwiejąć się wyszedł do pokoju skąd do-chodziły piski kobiet.

Nie czekając na dalsze wywody krojczego, któru radził mi. żeby przyjść po Nowym Roku — wyszedłem.

Zhiegając po schodach wiedziałem, że nie przyjdę tu nie tulko po Nowym Roku, ale nigdy.

KLEKS

Listy czytelników

Jak uniknąć gołoledzi na szosach

Niedawno nawiedziła pra-wie całe nasze woje-wództwo gołoledź. Konsekwencje gołoledzi były takie, że na jednej tylko trasie Białystok — Suwałki zostało unieruchomionych 14 samochodów, z czego kilka wozów uległo poważnej awarii. Nie lepiej było i na innych drogach. Wielu ludzi z powodu gołoledzi nie dojechało do pracy. Szkody spowodowane gololedzią są spore. Czy nie można znaleźć jakiegoś ła-twego i niekosztownego sposobu zapobiegania gololedzi?

Sposób taki jest. Jestem pracownikiem Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" wiem, że w magazynie każdej GS znajduje się spora

ilość soli, którą stosowano do przechowywania skór surowych. Sól tę można by było z powodzeniem stosować do posypywania zagrożonych odcinków szosy. Trzeba tylko, aby zarządy drogowe umówiły się ze spółdzielnia-mi i zabierały od nich sól uważaną w GS-ach za balast.

Istnieje zarzut, szkodzi na zieleń. Moim zdajuż z soli nie pozostanie

KRONIKA PARTYJNA

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego w Białymstoku podaje do uczestnikom wiadomości grup samokształcenia i słuchaczom odczytów terminy odczytów lektorów KC zajeć seminaryjnych na I kwartał 1955 r.

EKONOMIA POLITYCZNA I ROK

Odczyty

10.I.¹955 r. — Akumula-cja kapitalu i zubożenie proletariatu.

14.II.1955 r. - Zysk przeciętny i cena produkcji.

14.111.1955 r. — Renta gruntowa. Stosunki agrarne w kapitaliźmie. Seminaria.

24.J.1955 r. cja kanitalu i zubożenie prolofariatu. 28.II.1955 r. - Zysk prze-

cietny i cena produkcji. 28.111.1955 r. — Renta

niem w zimie nie będzie to miało miejsca, a do czasu rozmarznięcia ziemi śladu spłynie z wiosennymi woda-Rozniosą ją koła samo-

MIECZYSŁAW DYMPER

gruntowa. Stosunki agrar-

ne w kapitaliźmie. EKONOMIA POLITYCZNA II ROK

10.I.1955 r. — Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu. 14.II.1955 r. - Prawo

planowego (proporcjonalnego) rozwoju socjalistycznej gospodarki narodowej. 14.III.1955 r. — Produk-

cja towarowa, prawo wartości i pieniądz w socjaliźmie. Seminaria

24.I.1955 r. - Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu.

28.II.1955 r. - Prawo pla-(proporcjonalnego) rozwoju socjalistycznej gospodarki narodowej.

28.III.1955 r. — Produkcia towarowa, prawo wartości i pieniądz w socjaliź-

The second of th

Sprzedamy

większą ilość dobrych suszonych owoców TARNINY.

JARZĘBINY

oraz moszczu JABŁEK I GRUSZEK. REJON "LAS" KROTOSZYN, woj. poznańskie.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Hodowców zwierząt gospodarskich i futerkowych z praktyką za udni Wojewódzki Żwiązek Spółdzielni Pracy na stanowiskach ierowników ferm hodowianych i gospodarstw pomocniczych w renie Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 8, przy ul. i Maja 44 44-0

CAZETA ADOTTOWQ

Styczeń pod znakiem ciekawych imprez

ców wiele ciekawych imprez i poważnych agzaminów. 8-9 stycznia nastąpi w całym województwie uroczyste otwarcie tegorocznego sezonu zimowego. Sezon zimowy w Białymstoku zalnaugurują imprezy narciarskie, a w Eiku Wojewódzkie Mistrzostwa Juniorów I Seniorów w jeździe szybkiej na lodzie.

czą bogatego pro- rozpoczynają

sezon narciarski

Ciekawy i niezwykle bogaty sezon międzynarodo wy czeka w najbliższym czasie naszych narciarzy Prawle dwa miesiące czołowi nası biegacze zjazdowcy i skocz kowie gościć będą w Szwajcarii, Francji, Włoszech i NRD.

Pierwsza 22-oso bowa grupa narciarzy (biegacze i ziazdowcy) wyjedzie 30 bm. do Szwajcaril. Zawodnicy na si wezmą udział w tradycyjnych zawodach w Grindelwald (5-8 stycznia) i w Wengen (8-9 sty. cznia), po czym 10 naszych tenisistów styczn a ndadzą się

do Francil.

Po zawodach we Francji narciarze rozjada się 24 stycz nia w trzy strony skoczkowie startować będa w Szwaj caril, zjazdowcy wy jada do Wloch, gdzie w Cortina d'Ampezzo zapoznają się z przyszłymi trasami olimpijski mi, a biegacze powróca do kraju, skąd 27 stycznia wyjadą na między narodowe zawody do Oberhof (NRD) Po tych zawodach biegacze wyjadą 7 lutego do Cortina d'Ampezzo.

tym razem Łukinia. kówna znajdzie godne siebie partnerki. Nasi Budowlani - mistrz województwa w tenisie stołowym ubiegać imprezy sezonu gramu stycznia. się będą o awans zimowego nie koń Właśnie w styczniu do I ligi na turniesię będą o awans się ju w Bydgoszczy. W drużynowe mistrzo bydgoskim turnieju stwa szachowe Pol- nasi mistrzowie o Międzynarodowy ski. Białystok re- kręgu spotkają się z zespołami: LZS prezentowany bedzie przez mistrza Lublin i Unia War-

okręgu - Budowla- szawa. To tyle o impresi szachiści należą zach styczniowych. Przygotowują się do nich nasi zawodnicy: narciarze, łyż wiarze, tenisiści i szachiści. Natomiast mi województwa rze. lekkoatleci wykoszowskiego i łódz. rzystują sezon zi mowy na treningi, aby nie występować na surowo w sezonie letnim.

Hokeiści "jada do CSR

Dwie poważne Imprezy czekają w przyszłym miesiącu stolowych mistrzostwa Polski drużyno we kobiet i roz grywki o wejście do I ligi tenisa stolowego mężczyzn.

nych Blałystok. Na-

do I grupy. W gru-

pie tej spotkają się z AZS Warszawa,

AZS Kraków, Start

Sopot oraz mistrza-

Również w stycz-

niu w Lublinie roz-

poczynają się indy-

widualne mistrzost

wa szachowe junio-

rów. Udział w nich

weźmie nasz utalen-

towany młody za-

wodnik Kolejarza -

klego.

W drużynowych mistrzostwach ten! udział weźmie dru lnia w Ołomuńcu.

Dziś wyjeżdża na 4 mecze do CSR polska drużyna hokejowa. Zespół nasz rozegra pierwsze spotkanie 1 stycznia w Chomutowie z mieiscowym Bani klem, a nastepnie, 2 stycznia - w Pilznie ze Spartakiem, 4 stycznia w Ostrawie sa stolowego kobiet Banikiem i 6 stycz-

ZSRR - Szwecja 3:0 w hokeju

Po zwysięstwach ze Szwajcarią (6:2 5:1) hokejowa reprezentacja ZSRR przybyła do Sztokholmu, gdzie rozegrała pierwszy mecz ze Szwecją. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny radzieckiej 3:0 (1:0, 2:0, 0:0). Bramkl zdobyli: Kryłow, Szuwałow i Bobrow.

Janusz Chudzyński

= POMNIK

NAD SIDERKA =

Ale tym razem Kunawin nie zupełnie zgodził się z Gor-

- Walczymy już razem czwarty rok, towarzysze. Przez ten czas wielu dobrych żołnierzy ubyło z szeregu. Ale i zwycięstwo jest już niedalekie. Pamiętajcie, że im bliżej końca, tym wartościowszy staje się każdy człowiek, który od początku uczestniczy w kampanii. Im bliżej zwycięstwa, tym bardziej cenić się będzie weteranów. Nie wolno narażać sie niepotrzebnie. Naszym obowiązkiem jest bić wroga, pamiętając jednocześnie o sobie.

Jak to nieraz bywa, zabrakło mu właściwych słów na oddanie tego co czuł, co chciał powiedzieć. Chociaż chciał powiedzieć co innego, co innego wyszło. Przemawiają? nie peszył się, umiał zachować ciąg myślowy, a jednak tym razem do tamtej myśli powrócić jakoś nie potrafił.

Ponownie obejrzał twarze wszystkich, podjął: - Mimo to nasze miejsce, komunistów, jest w pierwszym szeregu. Tam, gdzie trudno, tam musimy być my.

Rozpamiętywał to zebranie w godzinę później, już w marszu i doszedł do wniosku, że nie we wszystkim miał rację. - "Źle powiedziałem i z pewnością mnie źle zrozumieli. Gdyby każdy żołnierz, do tego komunista chciał chować głowę na "po wojnie", ta wojna toczylaby się jeszcze lat parę i pochłonelaby wiele jeszcze ofiar. Gorbunow

miał rację. Powinniśmy bić wroga, nie szczędząc życia". Brnął z trudem, ciężko wyciągając nogi z piasku, raz po raz ocierał twarz rękawem. W powietrzu wisiała spiekota. Niebo bylo czyste, bez żadnej chmurki, pot mieszał się z kurzem, zlepiał z ciałem koszulę, zalewał oczy, słonymi kroplami skapywał na wargi. Na widnokregu błyskały płomienie, w przezroczyste nie-

bo wzbijały się klęby dymu. Odgłosy walki dobiegały wyraźnie, bój toczył się bliski, zacięty. Krajobraz był płaski jak stół, niewielka kępa drzew w po-

lowie dojscia do linii skapa dawala osionę przed ogniem taszystów. Mimo to kompania podążała naprzód bez strat, Posuwali się wzdłuż nasypu, szlakiem ruchliwym. Od

przednich pozycji ciągnęły sznurem transporty rannych. Gromady głodnych, obdartych uciekinierów waliły bezładnie, z całym swym dobytkiem w tłumokach i trwogą w oczach. Co pewien czas ze świstem nadlatywał zbłąkany pocisk, eksplodował w pyle polnej drogi, zasnuwał kolumne gęstym, wiszącym długie minuty w powietrzu woalem kurzu. Rannych od razu zabierały ambulanse, zabitych odnoszono na bok. Poza tym było spokojnie.

Na szóstym kilometrze idacy na czele kompanii Gromyszew zatrzymał oddział. Odpoczynek, chociaż najkrótszy był konieczny, upał zbijał żołnierzy z nóg. Zwalili się też natychmiast na ziemię, każdy tam gdzie stał. Grigorij zdjął buty, chciał poprawić źle zawinięte onuce. Skóra już sczerwieniała, natarte stopy piękły boleśnie. Rozgrzebał wierzchnią warstwę piasku, wilgotną ziemią okładał bolące nogi, pragnac w ter sposób ukoić ból. Wareniuk odszedł od drogi, pod zagon zboża. Wyciągnął się na spalonej słońcem, zakurzonej trawie, zdjął nagrzany, ciężki helm, przykrył twarz łokciem. Dobrze było tak leżeć, odpoczywać, zbierać siły do ciężkiej pracy, która miała nadejść.

Było to, przy całym nieprawdopodobieństwie, jednym potwierdzeniem działania przeciwnego łańcucha przyczyn i skutków, tak częstego w latach wojny. W pewnym momencie Piotr usłyszał bliską rozmowę. Rozmawia-

no po polsku i nie to go zdziwilo, bo przecież kraj ten byl już Polską. Ale Piotr usłyszał jedno słowo, które na mgnienie oka zelektryzowało go, obezwładniło, a potem z niepojętą siłą podrzuciło na nogi. Skoczył w zboże, gorączkowo rozsuwając kruche, okłosione łodygi.

Trzy kobiety rozsiadły się wygodnie pośród wygniecionego żyta. Obmurowane tobołami czuły się tu bezpieczne, nie chyliły głów przed wybuchającymi opodal szrapnelami. Zajęte głośną rozmową nie zauważyły Wareniuka. Stanął nad nimi, tarmosząc w dłoniach suche kłosy, przejęty jeszcze tym słowem, które usłyszał.

Jedna z nich, najmłodsza, dostrzegła go nagle, poderwała się spłoszona, jak gdyby chcąc uciekać. Były we trzy, a on jeden, ale nigdy nie wiadomo, czy dalej nie krylo się więcej żolnierzy. A z żolnierzami, choćby się o nich słyszało najlepsze rzeczy, zawsze trzeba uważać. Tak myślała, cotając się do tyłu, gotowa w każdej chwili krzyknąć. Piotr postąpił jednak naprzód, zapytał po polsku:

- Wy skad, kobiety?

Zerwały się teraz tamte dwie, zaciekawione na poły, na poly przestraszone. O co temu chodziło?

- Pytam skąd wy, kobiety? - powtórzył gorączkowo Piotr. - No?

Najstarsza teraz dopiero uświadomiła sobie, że ten człowiek, odziany w obcy mundur mówi po polsku. Zdetonowana, nieokreślonym gestem wskazała za siebie:

- Stamtad

Tam, to znaczy na widnokręgu, było jedno morze ognia. Piotr uśmiechnął się z trudem, otarł dłonią krople potu, który nagle zrosił mu czoło. Nacisnął helm na głowę. -"Przywidziało mi się" – pomyślał – "A ja jak wariat, tyle szumu..."

(Ciag dalszy nastąpi)

"Gazeta Białostocka" — organ Komitetu Wojewodzkiego Polskiej Zjednoczonej Pactii Robotniczej Redaguje Kniegium Wydawca: RSW Prasa Redakcja administracja Białystok, dl. g Kilińskiego 15 Telefony: redaktor naczelny 34-14, z ca red 36-16 sekretarz cedakcji 29-22 redak ja nożna 25-36 tentrala 37,47-748-749 fział partyjny 34-20 fział reni wy 36-33 Oddziały Redakcji Elk ul Armii Czerwonej 17 II pietro, tel 656 Bielsk Podlaski ul Kopernika 2 pokoj mr. 10 tel 206 Zamowienia wpłaty na orenumerate przytimują wszystkie użedze przytimują oddział Wydawnictw Zagranicznych PPK "Ruch", Sekcja Eksportu — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 119 tel 805-05 Biuro Reklam i Ogłoszer RSW "Prasa", Białystok, ul. Kilińskiego 15, Konto NBP w Białymstoku nr 102-6-22.